



Verband der deutschen sozial-kulturellen Gesellschaften in Polen
Związek Niemieckich Stowarzyszeń Społeczno-Kulturalnych w Polsce

ul. Krupnicza 15, 45-013 Opole
tel./fax: 774538507, e-mail: biuro@vdg.pl, www.vdg.pl

Przewodniczący Komisji *PCPiP* Opole, dnia 8 sierpnia 2018 r.
L.dz.: 993/VIII/18

Podpis *[Signature]*

Szanowny Pan
Marszałek Senatu Rzeczypospolitej Polskiej
Stanisław Karczewski
Kancelaria Senatu
ul. Wiejska 6/8
00-902 Warszawa



03980200078058
RPW/23861/2018 P
2018-08-13

Treść dekretacji w systemie EZD dokonanej
w dniu *17.08.2018* przez *djv. Obermeier*
Proces o realizację
KCCPP 4.06h

17.08.2018
(data i podpis)

Szanowny Panie Marszałku,

Niedawno, w dniu 14 lipca br. Zarząd ZNSSK w Polsce w obliczu nowelizacji Ustawy o Sądzie Najwyższym przyjął Stanowisko Zarządu w sprawie przepisu nakazującego posiadania przez sędziów w Polsce wyłącznie polskiego obywatelstwa, które otrzymali Prezydent, Marszałek Sejmu oraz Premier Rządu RP. Pomimo tego oraz wielu działań i interpelacji sejmowych, zwłaszcza ze strony Posła na Sejm RP Ryszarda Galli, w ustawie został utrzymany wymóg posiadania przez sędziów wszystkich instancji wyłącznie polskiego obywatelstwa. Tym samym został rozszerzony katalog zawodów i stanowisk zamkniętych dla tych obywateli polskich, którzy posiadają inne obywatelstwo. Świadomość tego faktu w środowisku Mniejszości Niemieckiej w Polsce odbiła się szerokim echem wywołując niepokój. Zaledwie kilka dni po przegłosowaniu w/w nowelizacji media poinformowały, że Komisja Petycji Senatu RP przyjęła do dalszych prac petycję zgłoszoną przez Stowarzyszenie Interesu Społecznego „Wieczyste”, która proponuje ustalenie zakazu pełnienia wszelkich funkcji publicznych w Polsce przez osoby posiadające oprócz polskiego także inne obywatelstwo.

Już sam fakt, że Komisja Petycji nie odrzuciła tego projektu, a w mediach wielu polityków pozytywnie wypowiedziało się na jego temat wywołuje niepokój i pamięć dyskryminacji, jakiej członkowie Mniejszości Niemieckiej byli poddawani nieprzerwanie w czasach PRL. Pomimo braku jasnego zakazu prawnego praktyka zamykania dostępu do wyższych stanowisk państwowych zarówno w administracji jak i zakładach produkcyjnych dla osób z pochodzeniem niemieckim była powszechnym doświadczeniem Niemców pozostałych na Śląsku, Pomorzu, Warmii i Mazurach. Medialne informacje o podjęciu prac nad tą petycją wzmogły niepokój naszych członków, dla których będzie to wyraźny sygnał o stosunku państwa polskiego do swych obywateli niemieckiej narodowości, gdyż to oni właśnie jako mieszkańcy dawnych terenów niemieckich, a obecnych ziem zachodnich i północnych RP urodzili się jako obywatele Niemiec lub są ich potomkami. Jednocześnie wobec faktu zamieszkiwania bądź urodzenia się już na terenie Rzeczypospolitej Polskiej nabyli oni obywatelstwo polskie i całym swym życiem udowodnili pełną lojalność wobec państwa polskiego.

Popieramy opinię Posła Ryszarda Galli oraz Rzecznika Praw Obywatelskich wyrażoną przez niego w piśmie do Marszałka Sejmu, że „skoro ustawodawca przewidział w ustawie o obywatelstwie polskim oraz ustawie o służbie cywilnej wymóg posiadania obywatelstwa polskiego z zastrzeżeniem, że osoba która posiada obywatelstwo dwóch lub więcej państw, jest traktowana wyłącznie jako obywatel polski w świetle prawa polskiego oraz dopuścił możliwość dostępu tego typu osób do stanowisk w służbie cywilnej, to w świetle art.32 ust.1

Konstytucji RP za nieuzasadnione zróżnicowanie należy uznać sytuację wprowadzenia w projekcie ustawy o SN przesłanki w postaci posiadania wyłącznie obywatelstwa polskiego wobec kandydatów na sędziów, asesorów oraz ławników”.

Zapoznaliśmy się również z opinią Biura Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka OBWE, która m.in. stwierdza, że Polska co prawda nie ratyfikowała, ale podpisała Europejską konwencję o obywatelstwie a jej art. 17 wyraźnie mówi: „obywatele Państwa Strony posiadający także inne obywatelstwo, na terytorium tego Państwa Strony, w którym zamieszkują, mają takie same prawa i obowiązki jak inni obywatele tego Państwa Strony”. Dalej opinia stwierdza, że zgodnie z art. 18 konwencji wiedeńskiej o prawie traktatów: „państwo jest obowiązane powstrzymać się od działań, które udaremniłyby przedmiot i cel traktatu, gdy [...] podpisało traktat”.

Środowisko Mniejszości Niemieckiej odczytuje tę ewentualną zmianę nie tylko jako naruszającą konstytucyjną zasadę równości obywateli polskich w dostępie do służby publicznej ale także jako przesłankę braku zaufania państwa do wielu swych obywateli przynależących do Mniejszości Niemieckiej. Już w Stanowisku z dn. 14 lipca br. deklarowaliśmy, że rozumiemy różnicę pomiędzy przynależnością narodową a obywatelstwem, które nie określa przynależności do mniejszości narodowej jednak w przypadku społeczności niemieckiej w Polsce zachowanie ciągłości obywatelstwa niemieckiego, pomimo zmiany przynależności państwowej naszych regionów, jest ważnym elementem tożsamości narodowej, która zgodnie z Konstytucją RP oraz „Ustawą o mniejszościach narodowych, etnicznych i społeczności posługującej się językiem regionalnym” podlega w Polsce ochronie w ten sposób, że zgodnie z art.6 ust. 2 pkt.1 „organy władzy publicznej są zobowiązane podejmować środki w celu popierania pełnej i rzeczywistej równości w sferze życia ekonomicznego, społecznego, politycznego i kulturalnego pomiędzy osobami należącymi do mniejszości a osobami należącymi do większości”.

Zwracam się z prośbą i apelem do Pana Marszałka by w stulecie odzyskania przez Polskę niepodległości, która jest jednocześnie rocznicą zaistnienia współczesnego pojęcia obywatelskości polskiej nie podejmowano inicjatywy, która miałaby jej rozumienie zwężyć a szacunek do niej podważyć. Dotknie ona w większości ludzi, którzy mając dzięki innemu obywatelstwu możliwość wyjazdu z Polski, wybrali, w przeciwieństwie do wielu Polaków posiadających wyłącznie polskie obywatelstwo, pozostanie w swej ojczyźnie. Wprowadzenie zasady tak szeroko dyskryminującej obywateli posiadających inne obywatelstwo, a zwłaszcza obywatelstwo kraju z którym Polska związana jest więzami wspólnoty UE zostanie zrozumiane jako sygnał do opuszczenia kraju zamykającego się przed częścią swych obywateli. Będzie to sygnał zwłaszcza w kierunku ludzi młodych, wykształconych i kształcących się, którzy swoje życiowe wybory podporządkowują także przyszłościowym perspektywom życia zawodowego i społecznego.

Z poważaniem

Bernard Gajda
Przewodniczący Zarządu